

Sygn. akt III AUa 582/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: sędzia Ireneusz Lejczak (spr.)

Sędziowie: Izabela Głowacka-Damaszko

Grażyna Szyburska-Walczak

Protokolant: Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2019 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy H. Ć.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji H. Ć.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 1 kwietnia 2019 r. sygn. akt VIII U 464/18

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 lutego 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. przyznał wnioskodawczyni H. Ć. emeryturę od 1 października 2017 r. w kwocie 1.668,82 zł.

Decyzją z dnia 13 lutego 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. ponownie ustalił wartość kapitału początkowego wnioskodawczyni na dzień 1 stycznia 1999 r. w kwocie 104.056,92 zł. Do ustalenia wartości kapitału początkowego ZUS nie uwzględnił okresów:

- od 1 września 1975 r. do 31 października 1975 r., gdyż w tym okresie brak wynagrodzenia na kartach wynagrodzeń;
- od 1 grudnia 1975 r. do 31 grudnia 1975 r. oraz od 1 kwietnia 1977 r. do 30 kwietnia 1977 r., gdyż w tym okresie brak wynagrodzenia na kartach wynagrodzeń;
- od 1 lutego 1990 r. do 10 lutego 1990 r. oraz od 27 marca 1990 r. do 31 marca 1990 r., gdyż jest to przerwa w pracy bez podania przyczyny przez pracodawcę;

- od 1 grudnia 1992 r. do 14 marca 1993 r., gdyż wnioskodawczyni była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku;
- od 10 sierpnia 1993 r. do 21 października 1993 r., gdyż w tym okresie ubezpieczona przebywała na urlopie bezpłatnym.

Wnioskodawczyni zaskarżyła obie decyzje.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania od obu decyzji.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości wnioskodawczyni, domagając się jego zmiany poprzez obliczenie należnej jej emerytury z okresów składkowych: od 22 stycznia 1975 r. do 30 września 1981 r., od 1 października 1981 r. do 31 października 1989 r., od 2 listopada 1989 r. do 29 czerwca 1991 r., od 1 kwietnia 1993 r. do 28 lutego 2003 r., od 1 lipca 2007 r. do 7 lipca 2012 r. W uzupełnieniu apelacji wnioskodawczyni zakwestionowała ustalenia faktyczne Sądu I instancji, dotyczące uznania, że sprawowała ona opiekę nad dziećmi w łącznym wymiarze 2 lat, 8 miesięcy i 27 dni, kiedy w aktach sprawy znajduje się dokument, stwierdzający, że przerwała ona okres sprawowania opieki nad dzieckiem i powróciła do pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na podstawie art. 387 § 2¹ k.p.c., uzasadnienie wyroku zawiera jedynie wyjaśnienie jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa, albowiem Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego, ani nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu I instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, jak również trafnie zastosował w niniejszej sprawie przepisy prawne i przeprowadził ich właściwą wykładnię. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną, Sąd Apelacyjny w pełni podziela i aprobuje, przyjmując tym samym za własne.

Apelująca zarzucała, że Sąd Okręgowy błędnie ustalił, że nie przysługuje jej prawo do podwyższenia emerytury. Odwołująca się argumentowała, że przy obliczaniu wysokości emerytury należało uwzględnić wszystkie okresy składkowe, również te, przypadające po dniu 1 stycznia 1999 r.

Zarzuty apelującej nie są zasadne.

Przede wszystkim nie zasługiwało na uwzględnienie żądanie apelującej uwzględnienia do jej stażu ubezpieczeniowego okresów składkowych i nieskładkowych, przypadających po dniu 31 grudnia 1998 r. Podkreślenia wymaga, że przy obliczaniu okresów składkowych i nieskładkowych, choćby na poczet postępowania o przeliczenie świadczenia emerytalnego, należy uwzględnić jedynie te okresy, które przypadają przed dniem 31 stycznia 1998 r., tj. przed dniem poprzedzającym wejście w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Po tym dniu uwzględnia się jedynie składki zaewidencjonowane na koncie ubezpieczonego, które podlegały waloryzacji. Zatem zarówno zarzuty apelującej, jakoby okresy przypadające po dniu 1 stycznia 1999 r. zostały przez organ rentowy wyliczone w sposób nieprawidłowy, czy też żądanie uwzględnienia okresów: od 1 stycznia 1999 r. do 28 lutego 2003 r. oraz od 1 lipca 2007 r. do 7 lipca 2012 r., do stażu ubezpieczeniowego odwołującej się, było pozbawione uzasadnienia prawnego.

Nieuzasadniony był także zarzut ubezpieczonej podnoszony jeszcze w toku postępowania przed Sądem I instancji, kwestionujący długość okresów jej niezdolności do pracy w związku z chorobą. Ubezpieczona zakwestionowała w rzeczywistości 75 dni okresów przebywania na zwolnieniu lekarskim (k. 31 a.e.), naliczonych przez organ rentowy do dnia 1 stycznia 1999 r., które w oparciu o przepis art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jako

okresy nieskładkowe, mnoży się przez przelicznik 0,7. Organ rentowy dysponuje bowiem prowadzoną na bieżąco dokumentacją związaną z przebiegiem zatrudnienia wnioskodawczynie w okresie jej aktywności zawodowej, w tym z okresami przebywania na zwolnieniu chorobowym, zaś sama apelująca nie przedłożyła jakichkolwiek dowodów, które te wyliczenia zdołałby podważyć.

Ponadto nie polegały na prawdzie zarzuty apelującej, jakoby organ rentowy nieprawidłowo wyliczył okres sprawowania przez ubezpieczoną opieki nad dziećmi. Wskazać należy, że okres ten, jako nieskładkowy, jest uwzględniany przy wyliczaniu wysokości kapitału początkowego przy uwzględnieniu przelicznika 1,3, a zatem w takiej samej wysokości jak okresy składkowe (por. art. 174 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach). Nie było natomiast podstaw, aby zaliczyć okresy opieki na dzieckiem tj. od 1.01.1978 r. do 19.11.1978 r. i od 23.11.1978 r. do 30.09.1981 r. Oba te okresy zostały uznane przez organ rentowy na potrzeby obliczenia wymiaru stażu ubezpieczeniowego apelującej, jednak bez uwzględnienia jakichkolwiek zarobków, gdyż w okresach tych ubezpieczona żadnych przychodów z tytułu umowy pracowniczej nie uzyskiwała. Świadczy o tym choćby wzmianka, uczyniona na karcie wynagrodzeń za rok 1977, w której wskazano, że okres ten jest traktowany na zasadzie „urlopu bezpłatnego” (k. 19v. a.e.). Ponadto z kartotek wynagrodzeń, znajdujących się w aktach emerytalnych, nie wynika, aby ubezpieczona przerwała okres sprawowania opieki nad dzieckiem, m.in. z kartoteki wystawionej przez Przedszkole nr (...) w K. za 1977 r. wynika, że ubezpieczona od 1 stycznia 1978 r. do 19 listopada 1978 r. przebywała na urlopie bezpłatnym (k. 19v. i n. a.e.), związanym właśnie ze sprawowaniem opieki nad urodzonym we wrześniu 1977 r. synem S.. Dodatkowo świadectwo pracy z 21.10.1981 r. wystawione przez tego pracodawcę zawiera jednoznacznie informację o korzystaniu przez wnioskodawczynię z urlopu bezpłatnego z tytułu opieki nad dzieckiem od 23.11.1979 r. do 30.09.1981 r.

Innymi słowy na potrzeby wyliczenia kapitału początkowego bądź jego ponownego przeliczenia, zarówno okresy składkowe i nieskładkowe, jak i wysokość wynagrodzenia uzyskanego wymaga ścisłego udowodnienia. Należy przy tym mieć na uwadze, iż wiarygodnym potwierdzeniem zarówno stażu ubezpieczeniowego, jak i rzeczywiście uzyskanych zarobków, mogą być w zasadzie tylko dokumenty, chociażby prywatne. Takowych w niniejszym postępowaniu ubezpieczona, na której spoczywa ciężar dowodu na tę okoliczność, nie przedstawiła.

Ze wskazanych wyżej względów, podzielając stanowisko Sądu I instancji i uznając apelację wnioskodawczynie za bezzasadną, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji wyroku.

Grażyna Szyburska-Walczak Ireneusz Lejczak Izabela Głowacka-Damaszko

R.S.